



krótko

Rekolekcje dla dziewcząt

MIEDONIA. Od 7 do 11 lutego Szentszacki Instytut Sióstr Maryi organizuje zimowe rekolekcje dla dziewcząt ze szkoły podstawowej, gimnazjum i szkoły średniej. Zgłoszenia do 1 lutego: s. M. Michalina (tel. 077 474 83 81).

Ferie w Betanii

LEŚNICA. „Jesteśmy Kościołem” – to temat ferii zimowych w leśnickiej Betanii. 3–6 lutego: lectio divina dla dziewcząt od III kl. gimnazjum; 9–13 lutego rekolekcje dla gimnazjalistek i starszych dziewcząt (z woj. opolskiego); od 24 do 27 lutego – dla dziewcząt z woj. śląskiego. Blizsze informacje: s. Dalmacja – e-mail: betania@sluzebniczki.pl.

Dzień Judaizmu w Opolu

Mamy jednego Ojca

Wykład rabina przerodził się w żywą dyskusję o tym, **co dzieli i łączy chrześcijan i żydów.**

Urodzony w Jerozolimie Boaz Pash, który w 2006 r. został Naczelnym Rabinem Krakowa, przyjechał do Opola na zaproszenie przedstawicieli Wydziału Teologicznego UO z Katedry Jean Monnet, by w ramach obchodów XIII Dnia Judaizmu, przypadającego w Kościele katolickim 17 stycznia, mówić o tym, czego nie wiedzą o sobie Żydzi i Polacy.

Spotkanie rozpoczęło i zakończyło odczytaniem po hebrajsku i po polsku fragmentów księgi Genesis: o wyruszeniu Abrahama do ziemi obiecanej oraz o dotarciu Abrahama do Kanaan. Jaki



Spotkanie z rabinem poprowadził ks. prof. Stanisław Rabiej

był sens tej drogi? To pierwsze pytanie, na które opolanie zgromadzeni w Auli Błękitnej Uniwersytetu Opolskiego szukali odpowiedzi wspólnie z rabinem.

Potem dyskutowano o obrazie narodu żydowskiego zakodowanym w świadomości Polaków, pytano o stosunek judaizmu wobec Nowego Testamentu, a także o zależności między trzema monoteistycznymi religiami: judaizmem, chrześcijaństwem i islamem. – Mamy jednego Ojca – podkreślał po hebrajsku Boaz Pash, a za nim powtarzali wszyscy zgromadzeni. – Sam jestem ojcem i najbardziej martwi mnie to, że moje dzieci kłócą się ze sobą. Wyznawcy

judaizmu, chrześcijaństwa i islamu szukają na różne sposoby drogi do tego samego Boga. Różnica między nimi jest naprawdę mała, więc dlaczego pojawiają się nienawiść i kłótnie o tę różnicę? – pytał rabin, podkreślając wagę dialogu i dyskusji. Na zakończenie ks. prof. Stanisław Rabiej podkreślił, że rozpoczęty temat będzie kontynuowany. – Myślmy o zorganizowaniu Dni Kultury Żydowskiej, które miałyby się odbyć w kwietniu w ramach Dni Opola, i liczymy na kulturowe wsparcie ze strony społeczności żydowskiej Krakowa – zaznaczył. **Anna Kwaśnicka**

Pomóżmy Haitańczykom



HAITI. PORT-AU-PRINCE. 12 stycznia

Dwudziestego czwartego stycznia przed wszystkimi kościołami naszej diecezji odbędzie się zbiórka na rzecz poszkodowanych przez trzęsienie ziemi na Haiti. Bp Andrzej Czaja apelując o pomoc dla ofiar kataklizmu napisał: „W ostatnich dniach z przejęciem myślimy o ludziach, którzy ucierpieli na skutek strasznego trzęsienia ziemi na Haiti. Ta katastrofa spowodowała śmierć tysięcy osób, wielką liczbę rannych i ogromne zniszczenia materialne. W modlitwie jesteśmy blisko z poszkodowanymi. Prosimy Boga, by ulżył ich cierpieniom, a zmarłych obdarzył miłosierdziem”. Zebrane ofiary za pośrednictwem Caritas Polskiej i Caritas Internationalis trafią na Haiti i będą przeznaczone na programy pomocy długofalowej i odbudowę ze zniszczeń.

Kolędowali dla misji



Kolędnicy misyjni w kościele św. Bartłomieja w Głogówku

GŁOGÓWEK. W uroczystość Trzech Króli (i w jego okolicach) w wielu naszych parafiach pojawili się kolędnicy misyjni. W Głogówku w niedzielę 10 stycznia 36 grup kolędniczych składających się z Trzech Króli i gwiazdy wędrowało po terenie parafii. W domach i mieszkaniach kolędowali i prezentowali scenkę o tematyce misyjnej. W zamian gospodarze obdarzali

kolędników słodyczami, a ofiarami wspomagali misjonarzy. W Głogówku zebrano ponad 8 tys. zł. Zwieńczeniem diecezjalnej akcji będzie V Prezentacja Kolędników Misyjnych, która odbędzie się 30 stycznia o 11.00 w małej auli Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu przy ul. Drzymały 1. Zgłoszenia grup kolędniczych przyjmowane są w Wydziale Duszpasterskim do 25 stycznia.

Odwiedziny duszpasterskie



Księża wraz z ministrantami wyruszają na kolędę

DUSZPASTERSTWO. Zakończyła się doroczna wizyta duszpasterska, czyli mówiąc prościej – kolęda. W tym roku dość głośno było w mediach o kolędzie w naszej diecezji z powodu ulotki zachęcającej emigrantów zarobkowych do powrotu w rodzinne strony. Biskup opolski wsparł akcję władz regionu, które wydały 100 tysięcy ulotek z informacjami na temat możliwości znalezienia pracy bądź rozkręcenia własnego interesu.

Na ulotce znalazł się także osobisty apel bp. Andrzeja Czajki do pracujących za granicą. 100 tysięcy okazało się chyba zbyt małym nakładem, bo ulotki nie wszędzie dotarły. Na marginesie – jako redakcja „Gościa Opolskiego” było nam miło, że po raz drugi trafiliśmy do domów wiernych naszej diecezji w postaci „Gościa na kolędę” przygotowanego wspólnie z Wydziałem Duszpasterskim Kurii Diecezjalnej.

Koncerty w rocznicę śmierci o. Teofila

WSPOMNIENIE. Chór bazyliki św. Anny w 10. rocznicę śmierci swojego założyciela, gwardiana klasztoru, proboszcza parafii w Górze Świętej Anny i duszpasterza pielgrzymów o.

Teofila Wyleżoła wystąpi z kilkoma specjalnymi koncertami poświęconymi jego pamięci. Terminy koncertów: 24 stycznia, godz. 16.00, kościół NSPJ w Gliwicach; 31 stycznia, godz.

List na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan



DIECEZJA. Wzorem swego poprzednika abp. Alfonsa Nossola ordynariusz opolski bp Andrzej Czaja wystosował do wiernych diecezji słowo pasterskie w związku z Tygodniem Modlitw o Jedność Chrześcijan. List był czytany w naszych kościołach w niedzielę 17 stycznia. „Wprawdzie Europa zdążyła się przyzwyczaić do podziałów między Kościołami, jednak dla misjonarzy głoszących Ewangelię ludziom, którzy nigdy wcześniej o Jezusie Chrystusie nie słyszeli, podziały konfesyjne stanowiły wielki problem. Mało wiarygodną była – i po dziś dzień jest – nauka o pojednaniu wszystkich ludzi przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa czy o jedności w Chrystusie przez chrzest święty przy istniejących równocześnie witalnych podziałach” – pisze w liście bp Czaja, nawiązując do stulecia ruchu ekumenicznego, za którego początek uznaje się I Światową Konferencję Misyjną w Edynburgu. Biskup opolski zachęca wiernych do świadectwa o zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa, które oznacza nie tylko zwycięstwo nad śmiercią, „ale nad wszelkim złem, także i nad naszymi ludzkimi podziałami”. „Chodzi o najróżniejsze formy świadectwa o Jezusie Chrystusie: przez sławienie życia, wymianę doświadczeń, przeżywanie dziedzictwa wiary, znoszenie cierpień, wierność Pismu Świętemu, nadzieję i ufność czy także przez gościnność” – czytamy w liście. Ksiądz biskup przypomina również o kończącym się właśnie roku obchodów 650. rocznicy śmierci świątobliwej Eufemii Ofki – przeoryszy klasztoru dominikanek w Raciborzu. „Podjęte w Raciborzu inicjatywy naukowe i kulturalne z okazji obchodów 650. rocznicy jej odejścia do Pana, obudziły w naszym Kościele opolskim świadomość żywotności jej kultu i skłoniły do podjęcia na nowo modlitwy i starań o wyniesienie na ołtarze kolejnego świadka wiary związanego z naszą ziemią” – pisze ordynariusz opolski, przypominając pokrótce życie, dzieła i cześć, jaką cieszyła się przez wieki w Raciborzu sławna dominikanka. Całość listu dostępna jest na internetowej stronie kurii opolskiej (www.diecezja.opole.pl).

Dość ostry atak zimy

REGION. Spore opady śniegu, utrzymująca się przez kilka dni ujemna temperatura, a zwłaszcza marznący deszcz spowodowały znaczne utrudnienia w komunikacji i energetyce. Przez kilka dni mieszkańcy trzech gmin powiatu oleskiego byli odcięci od prądu z powodu zerwania linii wysokiego i średniego napięcia przez przewracające się drzewa. Przez dwie doby chaos panował na PKP. Służby komunalne miały problemy z wywożeniem nadmiaru śniegu z miast.



Odsnieżanie dachów w Opolu

Między Słowami



Biblia

KS. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

Chrzest

Wodę spotykamy w obrzędach wielu religii. Także w żydowskiej. Znały tam różnego rodzaju obmycia – zarówno obyczajowe, jak i rytualne. Trudno nakreślić granicę między wspomnianymi rodzajami obmyć. Woda jest nieodzownym elementem życia. Dlatego jej symbolika jest powszechna: życie, gaszenie pragnienia, oczyszczenie, uzdrawianie. Każdy z tych sposobów pojmowania siły ukrytej w wodzie obecny jest w księgach biblijnych. W czasach bliskich narodzenia Jezusa obrzęd obmycia wodą stosowali eseneńczycy – żydowska wspólnota, którą można określić mianem mnichów. Bez wątpliwości wywarli jakiś wpływ na Jana zwanego Chrzcicielem. A Jan, głosząc nad Jordanem niezwykle proste zasady życia, wzywał do przemiany. Na znak oczyszczenia obmywał wodą Jordanu. Była to deklaracja nawrócenia. Jezus przyjął ten chrzest, prosząc Jana o obmycie wodą. Sam Jezus nie postąpił w ten sposób. Ale o wodzie mówił – była dla Niego symbolem Ducha. Gdy po zmartwychwstaniu posłał Dwunastu, by zyskiwali uczniów dla Ewangelii, nakazał im chrzczyć, czyli obmywać wodą tych, którzy uwierzą. Chrzest zyskał nową treść, ale był znakiem zrozumiałym dla ludzi tamtego pokolenia. Takim pozostał.

OTWÓRZ:

2 KRL 5; MT 3; MK 16,15N.

W opolskim województwie

STOP narkotykom

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży promuje **życie bez narkotyków**. Jego program „Dlaczego STOP narkotykom?” wprowadzany jest do szkół.



HENRYK PRZONDZIOŃ

„Dlaczego STOP narkotykom?” wkrótce dotrą do szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych województwa opolskiego, w jednym pakiecie z materiałami metodycznymi przeznaczonymi dla nauczycieli i rodziców oraz programem filmowym. Na początku stycznia województwo opolskie rozpoczęło realizację programu przygotowanego przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Opolskiej i Prezydium Krajowej Rady Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Sprawie patronują: Minister Edukacji Narodowej, Wojewoda Opolski, Marszałek Województwa Opolskiego, a jej realizacji podjęło się Opolskie Kuratorium Oświaty. – Podstawą kampanii jest przygotowany przez nas program edukacyjno-profilaktyczny – mówi Małgorzata Ajszpur, autorka programu i filmu. – Oparliśmy się na świadectwach młodych osób uzależnionych od narkotyków, które mówią o konsekwencjach ich zażywania, o zaprzeczonych marzeniach, zerwanych więziach rodzinnych. Szczególnie cenne są wypowiedzi specjalistów ds. uzależnienia, terapeutów, w tym ks. Wojtka Miłka, dyrektora ośrodka rehabilitacyjnego i readaptacyjnego „Anastasis” dla narkomanów,

Narkomania jest rosnącym problemem wśród młodzieży

o przyczynach i konsekwencjach zażywania narkotyków, a także o sposobach i możliwościach pomocy osobie uzależnionej. Do filmu dołączone są przykładowe scenariusze zajęć na lekcjach wychowawczych. Natomiast rodzicom program może pomóc w rozpoznaniu, czy ich dziecko bierze narkotyki, a także jakie są możliwości i formy pomocy swoim dzieciom.

– Narkomania jest rosnącym problemem wśród młodzieży i zagraża coraz większej liczbie młodych osób, coraz niższy jest wiek osób zażywających narkotyki. A przecież może być inaczej, można młodym wskazywać inną drogę realizacji ich marzeń, planów. Dużą rolę może spełnić sama młodzież, dzieląca się swoimi osiągnięciami, pracą w wolontariacie, w organizacji KSM. Bardzo bym chciał, żeby księża przygotowujący młodzież do sakramentu bierzmowania wykorzystali okazję do rozmowy na temat narkomanii z młodzieżą i rodzicami – mówi ks. Helmut Piechota, asystent Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Magdalena Twardowska i Krzysztof Marszałek z KSM w Jełowej twierdzą, że fakt bycia w organizacji młodzieżowej, dającej możliwość poznawania zarówno siebie, jak i kolegów, wspólnej modlitwy i realizacji wspólnych celów, daje dużą satysfakcję i sprawia, że nie ma potrzeby szukania niebezpiecznych atrakcji.

tsm

Na plakacie obok drogowego znaku „STOP” z dopiskiem „narkotykom” umieszczono hasła: *Zawsze z narkotykami przegrasz. Powiedz: nie narkotykom. Zainwestuj w siebie: doksztalcaj się, działaj w organizacjach młodzieżowych, ucz się języków! Twoja przyszłość zależy od Ciebie!* Plakaty kampanii

zaproszenie

Tragedia Górnośląska 1945

DZIEŃ PAMIĘCI O TRAGEDII GÓRNOŚLĄSKIEJ 1945 ustanowiono na niedzielę 31 stycznia. Msza św. w intencji Górnoślązaków pomordowanych przez Armię Czerwoną w styczniu 1945 roku

i deportowanych do przymusowej pracy w kopalniach Związku Sowieckiego będzie odprawiona w niedzielę, 24 stycznia, o 16.00 w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Żernicy k. Gliwic. 30 stycznia o godz. 12.00 z katowickiego placu Wolności wyruszy marsz pamięci o ofiarach

obozu „Zgoda”, który przejdzie pod jego bramę w Świętochłowicach. Po marszu w Zespole Szkół Ojców Salezjanów odbędzie się projekcja filmu „Zgoda – miejsce niezgody”. W obchody włączyły się Związek Górnośląski, Ruch Autonomii Śląska, katowicki oddział IPN-u i Muzeum Śląskie.

Rozgłośnia diecezjalna

Trafić do młodych

Rozmowa
z **ks. Krzysztofem
Faberem**, dyrektorem
Radia Plus Opole.

ANDRZEJ KERNER: Jest ksiądz trzecim dyrektorem radia diecezjalnego w jego prawie już 15-letniej historii. Co jest Księdza priorytetem na tym stanowisku?

KS. KRZYSZTOF FABER: – Radio to nie tylko to, co słycać na antenie. Choć oczywiście zależy nam, żeby docierać do wszystkich zakątków naszej diecezji. I rzeczywiście docieramy, choć to nie przekłada się na słuchalność. Bo trzeba sobie szczerze powiedzieć, że każde radio, które ma misję, nie ma dużej słuchalności. Osobiście, jako dyrektorowi radia, zależy mi na tym, żeby w sposób nowoczesny trafić do młodego i średniego pokolenia. Przez audycje już obecne w bogatej ramówce programowej i planowane chcemy dotrzeć do tych, którzy poszukują wartości i swojego miejsca w Kościele. Bez wątpienia takie medium jak radio może to zadanie wykonać. Papież Benedykt XVI w encyklice „Caritas in veritate” pisał, iż „z rozwojem technologicznym związany jest zwiększający się wpływ środków społecznej komunikacji. Nie można już wyobrazić sobie bez nich życia rodziny ludzkiej”. Radio Plus Opole chce dotrzeć – i dociera – do słuchaczy, stając się

medium towarzyszącym. Słuchamy go w samochodzie, w pracy, w czasie prac domowych. Przez wartościowe dźwięki i materiały chcemy spowodować słuchacza do myślenia, a być może niektórych nawet doprowadzić do wspólnoty Kościoła. Jesteśmy po to, by nagłaśniać wydarzenia z regionu i diecezji, ale zależy nam również, by mówić o tych wydarzeniach, które dzieją się w małych wspólnotach parafialnych. Z programem „Puls Regionu” odwiedziliśmy blisko 200 parafii diecezji opolskiej. Za możliwość przyjazdu dziękujemy i zapraszamy do dalszej współpracy, szczególnie te wspólnoty, które jeszcze nie miały kontaktu z diecezjalną rozgłośnią. Zapraszamy także na naszą nowoczesną stronę internetową (www.plus.opole.pl), gdzie zamieszczamy informacje, które mogą zainteresować mieszkańców naszej diecezji.

Jak ksiądz ocenia obecną kondycję Radia Plus Opole?

– Ubiegły rok możemy zaliczyć do bardzo udanych i intensywnych, mimo obaw związanych z powszechnym kryzysem. Wyszliśmy z długów opłat koncesyjnych, wyremontowaliśmy pomieszczenia radia, kupiliśmy nową konsolę i całą linię światłowodową. Także wyniki słuchalności są dobre i poprawiają się – obecnie mamy ok. 40–45 tysięcy słuchaczy dziennie. Pod względem programowym również mamy powody do satysfakcji: publiczne



Ks. Krzysztof Faber

media – Radio Opole czy TVP Opole – ściągają audycje od innych nadawców, a my od Nowego Roku wprowadzamy dwa nowe, własne programy. W pierwszą sobotę stycznia ruszyliśmy z „Pasterskim słowem” naszego nowego ordynariusza bp. Andrzeja Czai. Radio jest współczesną amboną biskupa, który tą drogą systematycznie może kierować do diecezjan swoje słowo. Co sobota i niedziela nadajemy tę audycję na naszej antenie, jest ona dostępna także na naszej stronie internetowej, gdzie można jej wysłuchać w dowolnym czasie.

W przygotowaniu jest audycja dla młodzieży. Jak chcecie zachęcić młodych do jej słuchania?

– 7 lutego, w niedzielny wieczór do 19 do 20:30 na antenie pojawi się audycja młodzieżowa „Młodzi na plus”. Myślę, że jest to duża szansa dla diecezjalnego duszpasterstwa młodzieży. Audycję będą kolejno przygotowywały poszczególne rejonowe duszpasterstwa. Co ważne – jej współautorami będą ludzie młodzi. Prowadzącym będzie redaktor naszego radia wspólnie z księdzem – duszpasterzem młodzieży z poszczególnego rejonu. Myślę, że będzie to dobry sposób na komunikację z młodzieżą całej diecezji. Przygotowaliśmy 50 tysięcy ulotek i 1500 informujących o audycji plakatów, które znajdują się w parafiach i szkołach. Liczymy na współpracę katechetów w promocji tego programu. Myślę, że młodzież będzie słuchała nas głównie przez stronę internetową, spokojnie pracując w tym czasie na komputerze. Chcemy, żeby słuchacze również

współtworzyli tę audycję przez telefony do studia. Będzie także tzw. gorący telefon: po zakończeniu audycji młodzi będą mogli zadzwonić i zapytać o to, o co na katechezie czasem wstydzą się czy boją poruszyć. Takie pytania będzie można również zadawać e-mailem.

Co w ciągu tej półtorej godziny radio zaproponuje słuchaczom?

– Audycja będzie się składać z trzech elementów: formacji, informacji i rozrywki. Chcemy zaproponować krótką, konkretną katechezę. Będzie czas na dyskusję na jej temat między redaktorem prowadzącym, księdzem a młodzieżą. Ta część audycji będzie kończyła się krótkim felietonem ks. prof. Tadeusza Doli, który podejmie trudne tematy teologiczne. Ks. T. Dola będzie również odpowiadał na pytania, które słuchacze nadesłali do redakcji. W części informacyjnej chcemy mówić o ruchach religijnych, które mogą zainteresować młodych. Potem będzie czas dla Emilii Lichtenberg-Kokoszki z Wydziału Teologicznego, która poruszać będzie tematykę rodziny, wychowania seksualnego. Na koniec rozrywka: młodzieżowa lista przebojów, konkursy, informacje i zaproszenia na imprezy odbywające się w różnych miejscach naszej diecezji. Młodzież jest dzisiaj wymagająca i szuka atrakcji. Jeśli trafią na coś tandetnego, to się tym nie zainteresują. Dlatego przywiązujemy wielką wagę do tej audycji i chcemy realizować ją maksymalnie atrakcyjnie, dynamicznie. Przyznaję, że ta audycja to moje „dzieciątko” – bardzo mi na niej zależy. ■





Kościół parafialny
w zimowej aurze

PO PRAWY:
Ks. proboszcz
Hubert Chudoba

NA DOLE: Wnętrze
świątyni,
po prawej
figura św. Jacka



ZDJEŃCA ANNA KWAŚNICZKA

REPORTAŻ Z PARAFII **pw. św. Jacka w Opolu-Kolonii Gośławickiej**

Bogactwo propozycji

Przy kościele św. Jacka **funkcjonuje kilkanaście wspólnot parafialnych.**

Parafia św. Jacka należy do młodszych wspólnot w diecezji opolskiej, niemniej w jej kronice zapisano już wiele kart. Nie wdając się w historyczne detale, odnotujmy, że pozwolenie na budowę kościoła wydano w 1978 r. Świątynia wznoszona była rękami mieszkańców. Pierwszym administratorem, później proboszczem erygowanej w latach 80. parafii został ks. Adam Igielski, a poświęcenia budowanego kościoła dokonał 22 października 1989 r. abp Alfons Nossol.

Parafia dziś

– Nasi parafianie to mieszkańcy zarówno starej Kolonii Gośławickiej, bloków na osiedlu Malinka, jak i nowych domków jednorodzinnych budowanych w oddaleniu od miejskiego zgiełku – opisuje ks. Hubert Chudoba, od 2003 r. pełniący posługę proboszcza. Jak wynika z prowadzonych statystyk, w niedzielnej Eucharystii uczestniczy ok. 2700 wiernych. W ubiegłym roku próbowano tę grupę zwiększyć, prowadząc zakrojoną na szeroką skalę akcję zapraszającą do udziału w misjach parafialnych. – Rozwiesiliśmy plakaty, były zaproszenia w prasie i telewizji, a także ulotki, jednak przyszło tylko trochę więcej osób niż w czasie corocznych rekolekcji – zaznacza ks. proboszcz. W parafii pracuje dwóch wikariuszy: ks. Jacek Chromniak i ks. Paweł Dubowik,

a także mieszkają ks. prof. Piotr Morciniec i kapelan szpitalny ks. Michał Mańka.

Zimą ogromny problem stanowi ogrzanie kościoła. Jest ono niemożliwe ze względu na konstrukcję kościoła i nieefektywny system grzewczy. Parafii nie omija także konieczność prowadzenia prac remontowych. Odnawiany jest kościół dolny, gdzie odprawia się nabożeństwa w tygodniu, oraz planowane są prace na płaskich częściach dachu. Wszystko dość kosztowne, ale jak z ufnością podkreśla ks. H. Chudoba: – Z Bożą pomocą damy radę.

Formacyjnie i społecznie

Kapłanów w duszpasterstwie chorych wspiera 14 nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. Niezwykle liczne są wspólnoty ministrantów, lektorów i Dzieci Maryi. Dla tej zaangażowanej młodzieży w domu katechetycznym wydzielono siłownię, a także ustawiono stół bilardowy i pingpongowy. Od wielu lat na modlitwie i spotkaniach formacyjnych gromadzą się członkowie Rycerstwa Niepokalanej, a także nieliczna, ale na trwałe wpisana w życie duchowe parafii Wspólnota Czcieli Ducha Świętego Ognisk Pokutnych. Przy kościele prowadzone są biblioteka i poradnia rodzinna, działa także Stowarzyszenie na rzecz Integracji Społeczności Lokalnej „Chciej chcieć”, zajmujące się m.in. promocją profilaktyki zdrowotnej, organizowaniem spotkań z interesującymi osobistościami oraz prowadzeniem świetlicy środowiskowej „Słoneczna świetlica”. Ponadto aktywnie działa parafialny zespół

Caritas, współorganizujący m.in. coroczny festyn rodzinny, z którego dochód przeznaczony jest na organizację letniego wypoczynku dla dzieci z ubogich środowisk. Każdego roku w maju wyruszają parafialne pielgrzymki do Łędzin i Kamienia Śl. Natomiast w sierpniu, gdy przed kościołem w Kolonii Gośławickiej rozpoczyna się prowadzona przez ks. Marcina Ogiółkę, poprzedniego proboszcza parafii św. Jacka, opolska pielgrzymka na Jasną Górę, parafianie pod opieką jednego z wikarych wyruszają w grupie „1 żółta”.

Rodzinnie, muzycznie i sportowo

U św. Jacka zawiązała się wspólnota młodych rodzin. Małżonkowie regularnie uczestniczą w spotkaniach formacyjnych, a w tym czasie ich małe dzieci mają zapewnioną opiekę. Raz w miesiącu na Mszy św. i poczęstunku spotykają się rodzice z dziećmi specjalnej troski. Prowadzone są również spotkania dla małżeństw przeżywających

krzysy. Każde trudne sakramentalne małżeństwo jest do uratowania, dlatego jeśli małżonkowie chcą o nie walczyć, mogą szukać wsparcia na spotkaniach wspólnotowych połączonych z Eucharystią w intencji ratowania związku małżeńskiego. W latach 90. przy parafii powstał zespół wokalo-instrumentalny Ignis Ardens, który tradycyjnie gra podczas niedzielnej Mszy św. o godz. 11.00, a także chór prowadzony przez państwa Willimów, który w 2008 r. zdobył pierwsze miejsce na XI Przeglądzie Chórów Parafialnych Diecezji Opolskiej. Liturgie w parafii ubogacają także schola dziecięca i zespół młodzieżowy, grający m.in. w czasie comiesięcznych spotkań dekanalnych dla młodzieży odbywających się właśnie w kościele św. Jacka. Dodajmy, że parafianie rozwijają również talenty sportowe. Wiele laurów zdobywa młodzież skupiona w Parafialnym Uczniowskim Klubie Sportowym „Rodło”, z powodzeniem trenująca piłkę nożną, szachy i lekką atletykę.

– Propozycji duszpasterskich w parafii jest naprawdę sporo, nie wszystkie są maksymalnie wykorzystane, ale cieszy to, że tych, którzy z nich korzystają, naprawdę widać w kościele – podkreśla ks. Hubert Chudoba. **Anna Kwaśniczka**





Pokonać zimę

BEZDOMNOŚĆ. Brak jest dokładnych danych o ilości bezdomnych w Polsce, jedno źródło podają liczbę od 30 do 40 tysięcy, inni mówią o 100 tysiącach, a jeszcze inni o 300 tysiącach osób.

tekst i zdjęcia

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

tsienkiewicz@goscniedzielny.pl

Wielu z nich pogodziło się ze swoim losem, nie narzekają, a nawet chwala sobie tę „absolutną wolność”. I jak mówi pan Broniek, od dwudziestu lat bezdomny, jedynie mroźne zimy, gdy temperatura spada poniżej minus siedmiu stopni, spędzają sen z powiek. I to dosłownie, bo każda noc spędzona w altanie na działce czy w pustostanie może przynieść kalectwo albo śmierć. – Najgorzej jak podczas snu odkryje się nogi, rano mogą być odmrożone – mówi Broniek, który od kilku lat już nie ryzykuje. Na zimę stara się znaleźć

miejsce w schronisku. Kiedyś jechał do Wrocławia, teraz najbardziej chwali sobie schronisko w Bielicach, ale w tym roku został w Opolu, bo znowu pije, a wiadomo, że w schronisku o alkoholu nie ma co marzyć. Ale i tak, jak zawiąło i zamroziło, przestał pić, bo na noc musi jechać do noclegowni w Opolu-Groszowicach, a tam też alkoholu nie lubią.

W noclegowni

Niemal każdego dnia słyszymy o kolejnej ofierze mroźów. Już blisko sto osób zmarło w Polsce na skutek wychłodzenia, mimo apeli i zaproszeń do noclegowni i schronisk, uruchomienia alarmowego telefonu, sprawdzania przez straże miejskie miejsc, w których

bezdomni najczęściej nocują. – W Opolu szczęśliwie nikt nie zmarł z wychłodzenia tej zimy – mówi dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Osobom Bezdomnym i Uzależnionym Elżbieta Urzędowska, której podlega noclegownia w Opolu-Groszowicach, przy ulicy ks. Jerzego Popiełuszki 14. W budynku jest 60 miejsc noclegowych, 50 dla mężczyzn i 10 dla kobiet. A gdy zachodzi nagle potrzeba przenocowania kogoś, nawet gdy wszystkie miejsca są zajęte, zawsze można rozłożyć dodatkowy materac. Często się zdarza, że w nocy Straż Miejska przywozi kogoś z działek czy z przystanku autobusowego. Zimą prawie połowa nocujących to stali użytkownicy noclegowni. Chorym dyrekcja pozwala na pobyt całonocowy, także osoby korzystające z terapii grupowej pozostają na ten czas w noclegowni, pozostali muszą w ciągu dnia przebywać poza budynkiem. Od kilku tygodni pan Broniek stara się każdą noc spędzać w Opolu-Groszowicach, ceni sobie nie tylko ciepłe pomieszczenia i wygodne łóżko, ale możliwość umycia się, wyprania koszuli i zaparzenia

sobie kawy po turecku, bez której, jak mówi, nie warto żyć.

Szlakiem pana Bronka

Na przystanku autobusowym, naprzeciwko noclegowni, już wczesnym rankiem grupa mężczyzn czeka na dwunastkę lub czternastkę. – Najpierw jedziemy do centrum Opolu, do jednej piekarni, nie powiem, do której, bo nie chcę sypać naszego dobroczyńcy – mówi Broniek. – On daje nam chleb, bułki, rogalce. Potem można przejść się pod dom księży emerytów, przy ulicy kard. Kominka, gdzie już o 9,00 siostry zakonne wnoszą kanapki. Niektórzy idą na ulicę Sienkiewicza, do stołówki opieki społecznej, i jak mają załatwione talony, to dostają ciepłe jedzenie i suchy prowiant. No i mogą posiedzieć w ciepłe – opowiada mój znajomy, który nie ma talonów i nie przejmuje się tym faktem, bo są inne możliwości najedzenia się do syta. We wtorki i piątki karmią ojcowie franciszkanie, zawsze można posilić się u księdza na Półwsi, a od poniedziałku do piątku blisko noclegowni bezdomnych strawę zapewnia Caritas Diecezji Opolskiej.



Dyrektor Elżbieta Urzędowska zapewnia noclegi dla 60 bezdomnych
PO LEWEJ: Misja Garażowa Caritas tej zimy działa w parafii
św. Katarzyny Aleksandryjskiej
PO PRAWEJ: Artur Wilpert przed centralą Caritas Diecezji Opolskiej
NA DOLE: Krzysztof Moczko wydaje gorące posiłki



Misja Garażowa Caritas

Od kilku lat, od 20 listopada do końca kalendarzowej zimy, Caritas Diecezji Opolskiej przygotowuje dla bezdomnych od poniedziałku do piątku gorące posiłki.

Początkowo jedzenie wydawano na dworcu PKP, potem przez lat kilka na gorącą zupę, bigos, fasolkę czy łazanki bezdomni przychodzili do garażu Centrum Rehabilitacji dla Dzieci z Porażeniem Mózgowym, przy ul. Mickiewicza

5 w Opolu; stąd nazwa Misja Garażowa Caritas Diecezji Opolskiej. – W tym roku zmieniliśmy miejsce naszej Misji Garażowej, zlokalizowaliśmy ją w pobliżu noclegowni dla bezdomnych, w Opolu-Groszowicach – informuje Artur Wilpert, pracownik Caritas Diecezji Opolskiej, organizator Misji i wielu akcji pomocowych dla biednych, chorych, doświadczonych przez kataklizmy. – Od rana dwie kucharki w naszym Centrum Rehabilitacji przy Mickiewicza 5 gotują jednodaniowy obiad dla bezdomnych, ze świeżych warzyw i innych produktów dostarczanych nam przez darczyńców, albo zakupionych przez nas. Nigdy te potrawy nie są odgrzewane, przetrzymywane, zaraz po ugotowaniu w termosach jadą do Groszowic, gdzie na podwórku ks. Norberta Dragona, proboszcza parafii św. Katarzyny Aleksandryjskiej, działa Misja Garażowa Caritas – mówi Artur Wilpert.

Obiady dowozi i wydaje Krzysztof Moczko, pracownik Centrum Rehabilitacji: – Jedni jedzą gorące danie na miejscu, inni wolą zabrać je do słoika. Czasami przywozimy coś słodkiego, ciasto, cukierki, pieczywo – mówi Krzysztof Moczko. Zupa szybko znika z termosu i szybko znika kolejka czekająca przed godziną dwunastą na pojawienie się białego samochodu. Liczba korzystających z codziennego posiłku nie jest stała, czasami jest to siedemnaście osób, czasami mniej, czasami więcej, chociaż za średnią statystyczną przyjęto dwadzieścia dwie osoby, to porcji zawsze jest więcej.

Straż Miejska prosi o buty

Z obserwacji wynika, że z pomocy Misji Garażowej korzysta w jakiś sposób 107 bezdomnych. Bo wzorem ubiegłych lat, częścią Misji są punkt pielęgniarski wyposażony w środki opatrunkowe, dezynfekcyjne i przeciwbólowe oraz punkt wydawania odzieży. Każdemu, kto zgłosi taką potrzebę, pielęgniarka udzieli pomocy, opatry i zabandażuje ranę, zmierzy ciśnienie, poda lek przeciwbólowy. Kolejnym ważnym zadaniem Misji jest zaopatrywanie bezdomnych w odzież, w koce, także w obuwiu, z którym jest największy kłopot. Często opolska Straż Miejska czy Miejska Komenda Policji dzwonią do centrali Caritas i proszą o buty i odzież dla bezdomnego. Od lat praktykowane jest również wydawanie odzieży dla bezdomnych pacjentów opuszczających polskie szpitale. – My, dzięki naszym darczyńcom, jesteśmy w stanie zawsze takim osobom pomóc – mówi Artur Wilpert, który twierdzi, że podstawą działalności Misji są ludzie dobrego serca, a do nich należy wielu polskich przedsiębiorców, regularnie wspierających Misję Garażową. – Przekazywane pieczywo, ubrania i buty czynią tę formę pomocy jeszcze bardziej skuteczną. Misja Garażowa reaguje także na wszelkie informacje, które pozwalają nam dotrzeć do osób bezdomnych przebywających w nieznanych dotąd punktach Opola – dodaje pan Artur. Wszystkich chętnych do wspierania akcji pomocy osobom bezdomnym prosimy o kontakt z centralą Caritas Diecezji Opolskiej w Opolu, ul. Szpitalna 5a, tel.: 77/453 12 41 lub 77/453 12 42. ■





opowieści

S. DOLORES DOROTA ZOK SSPS

dorkazok@gmail.com

Gwiazdy...

W Afryce ciemność zapada nagle i wtedy jakby kończy się dzień – choć jest dopiero wczesny wieczór. Jedni zapalają świece, inni siadają i śpiewają, jeszcze inni liczą gwiazdy na niebie i podziwiają ich drogi. W takie wieczory ludzie są bardziej razem, mają sobie tyle do powiedzenia, czas na to, by milczeć, śpiewać, by śmiać się i płakać – tylko przy świetle księżyca czy błyszczących gwiazd. Ale ranki są również wczesne, bo słońce swoimi promieniami nagle oświeca cały świat... Zegarki stają się niepotrzebne. Pełnnota za spokojem gwiazd towarzyszy przez cały dzień.

Naszej sąsiadce zmarł ojciec. Bardzo to przeżyła. Przygotowanie do pogrzebu trwa tu cały tydzień. Ludzie schodzą się co wieczór, by śpiewać i modlić się za duszę staruszka. Nasza sąsiadka chce być sama. Mówi, że kiedy patrzy w migocące gwiazdy, czuje obecność ojca, którego duch jest wciąż przy niej. Wczoraj na wieczornej modlitwie powiedziała: „Mój ojciec był dla mnie jak gwiazda wskazująca mi drogę, jak iść w życiu, by nie utracić kierunku. Uczył mnie zasad życia, miłości i naszej tradycji. Wychowałam sama czterech synów i chciałabym im wskazywać tę samą drogę życia. Patrząc w gwiazdy, czuję jego obecność, która teraz po cichu mówi dalej, jak żyć... nawet pośród ciemności mego cierpienia i smutku. On odszedł... ale pozostawił gwiazdę w moim sercu. Wiem, jak żyć...”. Po chwili ciszy wszyscy zaczęli śpiewać: „Pokaż mi, Panie, moją drogę, której gwiazdą Ty jesteś w ciemnościach poszukiwania”. W Afryce ludzie mówią, że każdy ma swoją GWIAZDĘ, która wyznacza drogę, każdego dnia na nowo, pośród bezdroży pustyni czy ciemności wieczorów życia. Jej jasność nadaje sens wszystkiemu i sprawia, że odnajdujemy Boga, idąc wiernie za wewnętrznym głosem, każdego dnia, nie przejmując się Herodami naszej codzienności... W Afryce mówią, że wierność jest największym sukcesem ludzkich wędrówek – nie ma innego! Nasza sąsiadka, Mędrzy ze Wschodu i wielu innych wędrowców to błogosławieni, bo mieli odwagę i miłość, by iść za jedyną GWIAZDĄ. Wiernie i codziennie, aż odnaleźli Boga, w niespodziewanym miejscu swego życia. ■

zaproszenia



ANDRZEJ KERNER

Modlitwa o uzdrowienie

W najbliższą środę, **27 stycznia**, wspólnota Odnowy w Duchu Świętym zapraszają do kościoła Świętych Piotra i Pawła w Opolu na Mszę św. z modlitwą o uzdrowienie. Spotkanie rozpocznie się o godz. 18.00 śpiewem uwielbienia, głoszeniem słowa Bożego i świadectwem. O godz. 18.30 Eucharystia w intencji uzdrowienia. Po Mszy adoracja Najświętszego Sakramentu. Zakończenie ok. 21.00. Spotkanie poprzedzi modlitwa różańcowa o godz. 17.30.

Koncert w Raciborzu

Chór i zespół instrumentalny parafii w Babcach zaprasza na koncert kolęd **24 stycznia**, godz. 15.30 – kościół NSPJ w Raciborzu.

Rekolekcje dla dziewcząt

Siostry Służebnice Ducha Świętego zapraszają dziewczęta (mające 16 lat i więcej) na zimowe dni modlitwy, misyjnej refleksji, wspólnych poszukiwań i radości pt. „Życie świętych a sens mojego życia”. Odbędą się trzy turnusy rekolekcji: w Nysie (**29 stycznia–1 lutego**), Sulejówku (**5–8 lutego**) i Raciborzu (**15–19 lutego**). Rozpoczęcie pierwszego dnia o godz. 17.00, zakończenie ostatniego przed południem. Koszt pobytu: 50 zł lub według możliwości (brak pieniędzy nie jest przeszkodą w udziale). Należy wziąć ze sobą: śpiwór, rzeczy osobiste, Pismo św., notatnik. Informacje i zgłoszenia: Zgromadzenie Misyjne Służebnic Ducha Świętego, s. Gabriela Tacica SSpS, ul. Starowiejska 152, 47-400 Racibórz, 32/ 415 50 51, 415 98 09, e-mail: siostryssps@go2.pl, internet: <http://www.siostrymisyjne.opoka.net.pl>

Koncert charytatywny

31 stycznia o godz. 16.00 w kościele pw. św. Wawrzyńca w Dąbrowie odbędzie się charytatywny koncert kolędowy „Bóg się rodzi nocy tej...”. ■

Wystąpią: Parafialna Schola „Gaudium”, Gimnazjalny Zespół Wokalny „Kaprys”, Nauczycielski Zespół Chóralny „Cantabile” z Zespołu Szkół w Dąbrowie. Gościem specjalnym koncertu będzie zespół „Silesia”, znany z koncertów i nagrań śląskich pieśni ludowych.

Stajenki betlejemskie jeszcze do 2 lutego stoją w kościołach

Kolędowanie w Nysie

Franciszkańska parafia pw. św. Elżbiety Węgierskiej w Nysie zaprasza na nabożeństwa kolędowe przy żółbku. **24 stycznia** o godz. 16.00 kolędy w wykonaniu Parafialnego Chóru „Fraternitas”. **31 stycznia** o 16.00 duszpasterze zapraszają szczególnie młodzież na kolędowanie z franciszkańskim zespołem „Granifer” z Wrocławia.

...i w Borkach Wielkich

24 stycznia (niedziela) o 15.00 nabożeństwo kolędowe w języku niemieckim.

KIK Opole

24 stycznia, niedziela, godz. 17.00: ks. prof. dr hab. Piotr Morciniec (Wydział Teologiczny UO) – „Stosunek do ciała martwego probierzem wiary w zmartwychwstanie”.

Kurs dla fotografów

Dla zagwarantowania sacrum w czasie sprawowania liturgii Diecezjalny Ośrodek Formacyjny w Opolu (ul. Kard. Kominka 1a) organizuje „Liturgiczny kurs dla fotografów i operatorów sprzętu audiowizualnego” dla zainteresowanych z terenu diecezji opolskiej. Kurs odbywać się będzie w soboty: **6 marca, 13 marca i 20 marca**, w godzinach od 10.00 do 14.00. Zgłoszenia przyjmowane są do końca stycznia, e-mail: rudolf.pierskala@uni.opole.pl lub kuria@diecezja.opole.pl. ■